

**STOSUNKI POMIĘDZY ROMANOWICZAMI A KRÓLEM
WĘGIER BELĄ IV I NIEKTÓRYMI KSIĄŻĘTAMI
POLSKIMI W LATACH 1235–1240**
(ze szczególnym uwzględnieniem polityki koligacyjnej)

Grupa zależnych od wspólnego protografu kronik węgierskich opisując odbywające się 14 października 1235 r. w Białogrodzie Królewskim uroczystości intronizacyjne Beli IV wspomina, że konia, na którym jechał nowy król węgierski prowadził książę ruski Daniel¹. Dla nas ten powszechnie znany badaczom epizod będzie punktem wyjścia do rozważań poświęconych zmianom, jakie zachodziły w stosunkach politycznych między Węgrami i księstwami polskimi a Romanowiczami w latach 1235–1240. Określony w ten sposób przedział czasowy – jeśli patrzymy z perspektywy ruskiej – obejmuje przedostatni etap walk synów Romana Mściśławowicza o zjednoczenie w swych rękach Halicza i Wołynia². W szerszym kontekście cezurami chronologicznymi naszych rozważań są – z jednej strony – początek panowania Beli IV, władcy odgrywającego przez kilkadziesiąt lat istotną rolę w polityce środkowo-europejskiej – z drugiej zaś – rozpoczęty w 1240 r. najazd Mongołów na Ruś południowo-zachodnią, Węgry, księstwa polskie i inne państwa. Wielka wyprawa Batu w sposób niezwykle istotny wpłynęła na zmianę układu stosunków politycznych w tej części kontynentu. Najistotniejsze znaczenie przypadnie przy tym w naszych rozważaniach ustaleniu roli jaką miała w całokształcie działań politycznych prowadzonych przez Węgry i poszczególne księstwa polskie wobec Romanowiczów polityka

¹ Zob. np.: *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV*, opr. Alexander Domanovszky, *Scriptores rerum hungaricarum*, wyd. Emericus Szentpétery. Budapestini 1937, t. 1, s.467. Z literatury dotyczącej problemu warto wspomnieć dla przykładu: Грушевський М. *Історія України-Руси*. Львів 1905 (репринт Київ 1993), т. 3, s.52-53; Włodarski В. *Polska i Ruś 1194–1340*. Warszawa 1966, s.108; Папу то В. *Внешняя политика Древней Руси*. Москва 1968, с.257; Kosztolnyik Zoltán J. *Hungary in the Thirteenth Century*, New York 1996, s.121.

² Za ostatni etap tych walk uznaję lata 1242–1245, a więc okres zapoczątkowany utrwaleniem się władzy Daniela w Haliczu po odpłynięciu fali najazdu mongolskiego z Węgier, a zakończony zwycięstwem Romanowiczów w bitwie pod Jarosławiem.

koligacyjna. Dlatego też osnową tekstu są informacje dotyczące poszczególnych – ważnych z naszego punktu widzenia – związków małżeńskich. Mimo, że o nich wszystkich pisano nie raz i analizowano ich znaczenie polityczne, nie przedstawiono dotąd – moim zdaniem – całościowego ujęcia zakreślonego w tytule artykułu problemu.

Zacznijmy nasze rozważania od zarysowania sytuacji wyjściowej, czyli systemu powiązań matrymonialnych interesujących nas władców na tle całokształtu stosunków politycznych zachodzących około 1235 r. i w najbliższych latach. Jak już wiemy, pod koniec wspomnianego roku panowanie na Węgrzech objął Bela IV. Ten syn Andrzeja II i Gertrudy z Meranu (zamordowanej 28 października 1213 r.) od 1220 r. pozostawał w związku małżeńskim z Marią, córką cesarza nicejskiego Teodora Laskarisa († 1222 r.). W momencie intronizacji para królewska posiadała już kilkoro małoletnich dzieci. Na Węgrzech przebywała królowa-wdowa, Beatrix d'Este (brzemienna w tym czasie) oraz brat rodzony Beli, były król halicki, a wówczas ban Chorwacji i Sławonii, Koloman († 1241 r.)³, ożeniony z córką księcia krakowskiego Leszka Białego Salomeą († 1267 r. jako przeorysza klasztoru klarysek w Skale)⁴. Poza tym – z najbliższych żyjących krewniaków Beli IV – wymienić należy jeszcze jego ciotkę Konstancję († 6. 12. 1240 r.), wdowę po królu czeskim Przemysławie Otokarze I († 1230 r.), siostrę Annę-Marię († latem 1237 r.), będącą żoną cara Bułgarii Iwana Asena II⁵ oraz przyrodnią siostrę Jolantę, wydaną jeszcze przez Andrzeja II w 1235 r. za króla Aragonii

³ Stosunkowo niedawno dość przyzwoitej jakości monograficzny artykuł poświęcony Kolomanowi: Procházková N. Postavenie haličského kráľa a slavónskeho kniežata Kolomana z rodu Arpádovcov v uhorskej vnútornej a zahraničnej politike v prvej polovici 13. Storočia. *Medea. Studia mediaevalia et antiqua*, 1998, II = www.geocities.com/zbornik_medeaII/koloman.html.

⁴ Najnowszy biogram Salomei znajdujemy w pracy: Jasiński K. *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*. Poznań–Wrocław 2001 (= Biblioteka Genealogiczna, pod red. Marka Górnego, t. 3), s. 39-43.

⁵ Córka Andrzeja II, która została żoną Iwana Asena II – według wszelkiego prawdopodobieństwa – była wcześniej narzeczoną Daniela Romanowicza. W sprawie tego związku zob.: Dąbrowski D. *Rodowód Romanowiczów, książąt halicko-wołyńskich*. Poznań–Wrocław 2002 (= Biblioteka Genealogiczna, pod red. M. Górnego, t. 6), s. 62-66). Szczegółowe informacje dotyczące mariaży Iwana Asena II znajdziemy: Božilov I. *Familijata na Asenevci (1186-1460) genealogija i prosopografija*. Sofija 1985, s.86-87 i przyp. 103-111.

Jakuba I⁶. Z naszego punktu widzenia bardzo ważne będzie, że w 1239 r. Bela IV wydał swą córkę Kunegundę (Kingę) za siedzącego wówczas od niedawna w Sandomierzu Bolesława Wstydliwego⁷, znajdującego się w owym czasie pod kuratelą Henryka II Pobożnego. Do okoliczności zawarcia i znaczenia tego mariażu wrócimy w dalszej części artykułu.

Już na samym początku panowania Bela IV stanął wobec poważnych problemów wewnętrznych. Nie dość, że królowa-wdowa próbowała zbiec w chłopięcym przebraniu wraz z palatynem Dionizym (Dénes'em), to okazało się, że grupa możnowładców wystosowała do cesarza Fryderyka II zaproszenie do objęcia władzy na Węgrzech. Pismo to zostało jednak przejęte przez ludzi królewskich i na spiskowców spadły represje⁸. Na całe dla siebie szczęście, Bela IV odziedziczył przynajmniej po ojcu uregulowane stosunki z Rzymem, które co prawda w ostatnim okresie rządów Andrzeja II nie były zbyt dobre, lecz stary król zdołał je przed śmiercią polepszyć⁹.

W tym samym czasie nastąpił okres krótkotrwałej pacyfikacji stosunków w Rzeszy. Cesarz Fryderyk II Hohenstauf latem 1235 r. zdołał ostatecznie stłumić bunt swego syna, Henryka (VII). Wydawało się, że wszyscy książęta – za wyjątkiem Fryderyka II Babenberga, którego siostra Małgorzata była żoną zbuntowanego Henryka (VII) – zachowują pełną lojalność wobec imperatora. Również sytuacja we Włoszech kształtowała się chwilowo po myśli cesarza¹⁰. Z wydarzeń związanych z działalnością Fryderyka II w ciągu najbliższych kilkunastu miesięcy

⁶ Informacje genealogiczne dotyczące najbliższej rodziny Beli IV i jego samego przedstawiam na podstawie: *Korai magyar történeti lexikon (9–14. század)*, opr. Gyula Kristó wraz z Pálem Engelem i Ferencem Makkiem. Budapest 1994, s. 43, 64 (tabl.: Árpádok 4.), 65 (tabl.: Árpádok 5.), 92 i in.

⁷ Wiadomo, że prawdopodobnie małoletnia wówczas Kinga w 1239 r. przybyła do księstwa sandomierskiego. Świadczy o tym wydany wówczas dokument matki Bolesława Wstydliwego, Grzymistawy. Znajdujemy w nim stwierdzenie: "*Actum est [tenże dyplom] in Woynicz, cum apportata esset filia Belle regis Hungarie nostro filio Boleslao in uxorem*" (*Kodeks dyplomatyczny Małopolski* [dalej: *KDM*] 1178–1386, wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1876, t. 1, nr XXIV; Zofia Budkowa. *Kunegunda. Polski Słownik Biograficzny*. Wrocław; Warszawa; Kraków; Gdańsk 1971, t. XVI, s. 186).

⁸ Kosztolnyk Z. *Hungary*, s. 122-3. Tam podstawa źródłowa.

⁹ *Ibidem*, s. 115-6.

¹⁰ W tej sprawie, zob. np.: Thomas Curtis van Cleve. *The Emperor Frederick II of Hohenstaufen. Immutator mundi*. Oxford 1972, s. 392-393.

po intronizacji Beli IV, nas interesować będzie przede wszystkim akcja mająca na celu ukorzenie księcia austriackiego i styryjskiego Fryderyka Babenberga¹¹. Nim jednak przejdziemy do omówienia tego problemu, chciałbym zwrócić uwagę na pewien epizod z ówczesnych stosunków między Cesarstwem a Węgrami. Wiadomo mianowicie, że niedługo po śmierci Andrzeja II do Beli IV udało się poselstwo cesarskie z żądaniem zapłacenia zaległego trybutu obiecane jeszcze przez niedawno zmarłego władcę. Poselstwo spotkało się z odmową nowego króla¹². Gdy zaś uwzględni się wspomniany już fakt, że grupa możnowładców węgierskich próbowała podnieść bunt przeciw Beli IV licząc na wsparcie Fryderyka II to będziemy mogli określić postawę nowego władcy Węgier wobec Cesarstwa jako co najmniej nieufną, jeśli nie wrogą. Nie powinno nas więc dziwić, że w momencie, kiedy imperator podjął akcję zbrojną przeciw Fryderykowi Babenbergowi, pośród jego sojuszników, egzekwujących rozkaz zaatakowania Austrii i Styrii nie było Węgrów, co – jak sądzę – należy interpretować właśnie jako wyraz istnienia w tym momencie pokojowych stosunków między Belą IV i Fryderykiem II Babenbergiem. Wróćmy teraz do spraw poprzedzających wojnę między siłami cesarskimi i księciem austriackim. Aby dać jak najpełniejszy obraz

¹¹ Przedstawmy kilka najważniejszych z naszego punktu widzenia informacji genealogicznych na temat księcia Austrii i Styrii Fryderyka II. Był on synem Leopolda VI († 28 VII 1230 r.) i Teodory, krewnej cesarza bizantyńskiego Izaaka II Angelosa. W 1236 r., po śmierci swego wuja Henryka Młodszego z Mödling, Fryderyk został jedynym męskim przedstawicielem rodu Babenbergów. Jego starszy brat Henryk zmarł w 1228 r. We wspomnianym czasie żyło jeszcze kilka należących do rodu kobiet. W kolejności starszeństwa były to siostry Fryderyka: Małgorzata († 1266), żona Henryka VII Sztaufa († 12 II 1242 r.); Konstancja († 1243 r.), żona margrafa Miśni Henryka Świątłego († 1288) i Gertruda († 1241 r.), żona landgraфа turyngijskiego Henryka Raspe († 1247 r.) oraz będąca wówczas kilkuletnią dziewczynką bratanica Fryderyka, Gertruda († przed 13 XI 1287 r.). Dane genealogiczne dotyczące Babenbergów podaje za: Lechner K. *Die Babenberger. Markgrafen und Herzoge von Österreich 976-1246*. Wien-Köln-Graz 1976, tablica genealogiczna "Babenbergowie"; *Europäische Stammtafeln. Stammtafeln zur Geschichte der Europäischen Staaten. Neue Folge*, opr. Detlev Schwennicke. Marburg 1980, t. 1, tabl. 39; Dąbrowski D. *Rodowód Romanowiczów*, s. 132-135.

¹² *Chronica Albrici monachi Trium Fontium a monacho Novi Monasteri Hoiensis interpolata*, wyd. Paul Scheffer-Boichorst, *Monumenta Germaniae Historica Scriptores* [dalej: *MGH SS*]. Leipzig 1925, t. 23, s.939 (pod 1236 r.); Kosztolnyik Z. *Hungary*, s. 122.

ówczesnej skomplikowanej i dynamicznie zmieniającej się sytuacji musimy odwołać się do wydarzeń z początku lat trzydziestych XIII w. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na uparte opieranie się Fryderyka Babenberga podejmowanym przez cesarza próbom zbliżenia. Poza tym książę austriacki niemal od samego początku panowania pozostawał w stanie konfliktu z królem węgierskim Andrzejem II i jego siostrzeńcem, władcą Czech Wacławem I. Nas będzie interesowało najbardziej, że walki z Węgrami zostały wygaszone najpóźniej w sierpniu 1235 r., w każdym razie jeszcze za życia Andrzeja II. Fryderyk, nękany węgierskimi najazdami, docierającymi pod Wiedeń, podjął decyzję o zawarciu z Andrzejem II pokoju¹³. Nie uległy natomiast w tym czasie uregulowaniu stosunki ostatniego Babenberga z Wacławem I. Do pewnej próby zbliżenia pomiędzy tymi władcami doszło – zapewne z inicjatywy matki Fryderyka, Teodory – na wiosnę 1234 r.¹⁴, jednak jak informuje jeden z roczników austriackich walki wznowiono w 1235 r.¹⁵. Co symptomatyczne, kiedy Fryderyk II przeciwstawił się ostatecznie woli władcy Cesarstwa, wspomniana przed chwilą Teodora uciekła z Austrii właśnie do Czech¹⁶. W każdym razie, gdy cesarz wydał rozkaz zajęcia terytoriów należących do obłożonego banicją Fryderyka Babenberga,

¹³ Continuatio Sancrucensis II, wyd. Wilhelm Wattenbach, *MGH SS*. Hannoverae 1851 [reprint Leipzig 1925], t. IX, s. 638; Continuatio Garstensis, wyd. W. Wattenbach, *Ibidem*, t. 9, s. 596; Continuatio Mellicenses, wyd. W. Wadtttenbach, *Ibidem*, t. 9, s. 508 (pod 1236 r., jednak przed informacją o śmierci Andrzeja II, podanej pod tym samym rokiem). Wydaje się, że termin walk poprzedzających zawarcie pokoju między Andrzejem II i Fryderykiem Bitnym pozwala uściślić na sierpień 1235 r. informacja zawarta w aktach procesu jaki wytoczył w czerwcu 1236 r. księciu Austrii cesarz Fryderyk II. W paragrafie 5 encykliki cesarskiej zapisano, że Fryderyk Bitny nie zjawił się podczas zjazdu w Moguncji (odbywającego się właśnie w sierpniu 1235 r.), gdyż w tym czasie zaatakował posiadłości króla Węgier, czym sprowokował odwetową wyprawę tegoż (*MGH Constitutiones et acta publica imperatorum et regum* [dalej: *Constitutiones*], wyd. Ludwik Weiland, Hannoverae 1896, t. 2, nr 201). Wydaje się, że przytoczona wzmianka dobrze koresponduje z relacjami roczników austriackich na temat walk pomiędzy Andrzejem II i Fryderykiem Bitnym.

¹⁴ Odbywające się w oktawę Paschy (wypadała wówczas 23 IV), około święta apostołów Filipa i Jakuba (1 V) 1234 r. uroczystości zaślubin siostry Fryderyka II, Konstancji wydawanej za margrafa miśnieńskiego Henryka Światłego, uświetnili swą obecnością zarówno Andrzej II węgierski, jak i Wacław I czeski (*Continuatio Sancrucensis II*, s. 637-638; Continuatio Admuntensis, wyd. W. Wattenbach, *MGH SS*, t. 9, s. 593).

¹⁵ *Continuatio Sancrucensis II*, s. 638

¹⁶ *Ibidem*, s. 638.

na Austrię i Styrię ruszyły oprócz sił biskupa passawskiego Rudigera, patriarchy akwilejskiego Bertolda z Meranu i jego brata biskupa bamberskiego Ekberta oraz księcia Bawarii Ottona II, także czeskie oddziały Wacława I¹⁷. Sam imperator zjawiał się natomiast w Wiedniu na początku 1237 r. i pozostał tam do kwietnia tego roku¹⁸. Po jego wyjeździe Fryderyk Babenberg rozpoczął proces rewindykacji utraconych ziem. Dla nas będzie istotne, że księżę Austrii wszedł w skład sojuszu antycesarskiego, który zaczął się tworzyć w 1238 r. z inicjatywy papieża Grzegorza IX. W tym roku ostatni Babenberg wydał swą młodszą siostrę Gertrudę za landgraфа Turynгии Henryka Raspe, a na początku roku następnego porozumiał się ze swymi dotychczasowymi wrogami Ottonem II bawarskim i Wacławem I czeskim. Wiemy też, że do występującego przeciw Fryderykowi Hohenstaufowi stronnictwa papieskiego przynajmniej od 1240 r. należał również Bela IV, osobiście pozostający w konflikcie z cesarzem od początku panowania¹⁹. Przedstawione fakty umożliwiają wyciągnięcie ważnego dla naszych rozważań wniosku, że od 1235 co najmniej do 1240 r. stosunki węgiersko-austriackie były pokojowe. Powyższa sytuacja zmieniła się dopiero w wyniku najazdu na Węgry Mongołów. Fryderyk austriacki wykorzystując klęskę Beli IV zagarnął trzy pograniczne komitaty. Wywołało to konflikt ciągnący się przez kilka lat, zakończony śmiercią ostatniego Babenberga w bitwie nad Litawą (15 VI 1246 r.).

Równoległe do przedstawianych wyżej wydarzeń, na ziemiach polskich trwała zaciekle walka pomiędzy kilkoma przedstawicielami dynastii Piastów. Niewątpliwie najsilniejszym pośród nich był księżę wrocławski Henryk Brodaty. Łączyły go węzły bliskiego powinowactwa z Belą IV, był bowiem mężem Jadwigi z Meranu, ciotki władcy Węgier.

¹⁷ Wydarzenia te wraz z ich genezą i następstwami omawiano dokładnie: Hausmann F. *Kaiser Friedrich II. und Österreich. Probleme um Friedrich II*, wyd. Josef Fleckenstein, Sigmaringen 1974 [*Vorträge und Forschungen*, t. XVI], s. 251-252 (sama wyprawa). Tam też szczegółowe odniesienia do źródeł.

¹⁸ *Regesta Imperii inde ab anno MCXCVIII usque ad annum MCCLIV*, opr. Johann Friedrich Böhmer. Stuttgart 1849, nr 865-891.

¹⁹ Stimming M. *Kaiser Friedrich II. und der Abfall der deutschen Fürsten*, *Historische Zeitschrift*, 1919, t. 120, s. 224; Jasiński T. *Henryk II Pobożny wobec podziałów politycznych w Europie środkowowschodniej (Przyczynek do poznania genezy najazdu mongolskiego na Polskę)*. *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, pod red. Krystyny Zielińskiej-Melkowskiej. Toruń 1997, s. 57-58.

Książę wrocławski w latach 1236-1238 przyłączył się do obozu cesarskiego, w czym istotną rolę odegrać mogli jego szwagrowie, patriarcha akwilejski Bertold i jego brat Ekbert, związani wówczas blisko z Fryderykiem II Hohenstaufem²⁰. Istotną rolę u boku Henryka Brodatego odgrywał jego syn-imiennik, później obdarzony przydomkiem – Pobożny. Od 1214–1218 r. pozostawał on w związku małżeńskim z Anną, córką Przemysła Otokara I, a więc siostrą ówczesnego władcy czeskiego Waclawa I²¹. Zapewne pod koniec 1232 lub na początku 1233 r. córka tej pary księżęcej Gertruda została wydana za księcia mazowieckiego Bolesław I Konradowica²². Było to wyrazem krótkotrwałego zbliżenia między Piastami śląskimi i mazowieckimi²³. Pod opieką Henryka Brodatego znajdowali się synowie zmarłego 13 V 1229 lub co bardziej prawdopodobnie – 13 V 1230 r. księcia opolskiego Kazimierza²⁴. Jesienią 1231 r. Henryk opanował księstwo krakowskie. Usunął z niego Konrada I Mazowieckiego. Dynasta ten w następnym roku musiał także zwrócić swemu bratankowi Bolesławowi Wstydliwemu i jego matce Grzymisławie²⁵ – nad którymi właśnie wówczas roztoczył opiekę Henryk – księstwo sandomierskie²⁶. Wówczas właśnie mogło dojść do wspomnianego wyżej małżeństwa Gertrudy Henrykówny z Bolesławem Konradowicem. W 1234 r. zdołał książę śląski wyprzeć z południowej części Wielkopolski Władysława Odonica, jednak walki z nim ciągnęły się jeszcze przez najbliższe lata²⁷. W ten sposób przed

²⁰ Zientara B. *Henryk Brodaty i jego czasy*. Warszawa 1997, s. 319-320.

²¹ Jasiński K. *Rodowód Piastów śląskich*. Wrocław 1973, t. 1, s. 95-96, 98-99; Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 253-254.

²² Jasiński K. *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, s. 106-109; Idem. *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 53.

²³ Włodarski B. Polityczne plany Konrada I księcia mazowieckiego. *Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, 1971, rocz. 76, z. 1, s. 41-48; Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 307-308.

²⁴ Kazimierz pozostawił po sobie dwóch małoletnich synów, Mieszka i Władysława oraz dwie córki. Istotną rolę odgrywała w księstwie opolskim także ich matka, Wiola Bułgarka (Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 305). Jeśli chodzi o genealogię Kazimierza i jego potomstwa, zob.: Jasiński K. *Rodowód Piastów śląskich*. Wrocław 1977, t. 3, s. 17-19, 24-33.

²⁵ Grzymisława była bliską krewniaczką Daniela i Wasylka Romanowiczów. Posiadali oni wspólnego pradziada – Izjasława Mściśławowicza.

²⁶ Włodarski B. *Polityczne plany Konrada I*, s. 41-43; Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 308.

²⁷ Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 313-314; Nowacki B. *Przemysł I syn Władysława Odonica, książę wielkopolski 1220/1221–1257*. Poznań 2003, s. 97-103.

1235 r. Henryk Brodaty skupił w swych rękach dużą część piastowskich dziedzin. Po śmierci księcia w 1238 r. władzę nad państwem przejął jego syn Henryk Pobożny. Sprawował ją aż do tragicznej śmierci w bitwie z Mongołami pod Legnicą 9 IV 1241 r.

Głównym przeciwnikiem Henryków śląskich pośród Piastów był Konrad I Mazowiecki, aspirujący do panowania nad Krakowem od momentu śmierci brata aż do końca swego życia († 31 VIII 1247r.). Władca ten, z zawartego około 1207/8 r. związku z Agafią Światosławówną doczekał się sporej gromadki dzieci. Co najmniej dwoje z nich było w 1235 r. czynnych politycznie. Chodzi o najstarszego Konradowica, czyli Bolesława – jak już wiemy – zięcia Henryka II Pobożnego oraz o Kazimierza, owdowiałego najpóźniej 8 I 1234 r., po śmierci Jadwigi – według wysokiego prawdopodobieństwa będącej córką Władysława Odonica²⁸. Pokonany podczas kampanii 1231 i 1232 r. Konrad nie rezygnował z powrotu na tron krakowski. Po krótkotrwałym zbliżeniu z Henrykiem Brodatym, ponownie w 1236 r. rozpoczął akcję skierowaną przeciw śląskim krewniakom, zajmując ziemię radomską²⁹. Wobec wyraźnej dysproporcji sił książę mazowiecki aż do tragicznego najazdu mongolskiego nie zdołał jednak zachwiać systemem stworzonym przez Henryków. Szczególnie, że nie zaniedbywali oni działań mających wzmacniać ich przewagę nad Konradem. Jednym z podjętych przez Henryka Pobożnego na tym polu kroków było – jak to obrazowo ujął Bronisław Włodarski – “zasianie niezgody w [...] stosunkach rodzinnych [Konrada]”³⁰. Henryk doprowadził mianowicie w 1239 r. do zawarcia małżeństwa swej córki Konstancji z Kazimierzem Konradowicem³¹. Dodajmy, że również Konrad próbował działać przeciw Henrykowi Pobożnemu posługując się mechanizmami koligacyjnymi. Przed 24 IX 1239 r. wydał on swą córkę Judytę za – podejmującego starania w celu emancypacji spod opieki potężnego wrocławskiego protektora – księcia opolskiego Mieszka II Otyłego³².

²⁸ Zob. najnowsze opracowanie genealogii Konrada i jego potomstwa (Jasiński K. *Rodowód Piastów małopolskich i kujawskich*, s. 29-38, 49-94). Przymuszenie co do pochodzenia Jadwigi od Władysława Odonica wysunięte zostało przez Dariusza Karczewskiego. W sprawie pochodzenia Jadwigi pierwszej żony księcia kujawskiego Kazimierza Konradowica. *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, pod red. K. Zielińskiej-Melkowskiej. Toruń 1997, s. 235-240.

²⁹ Włodarski B. *Polityczne plany Konrada I*, s. 50-51.

³⁰ *Ibidem*, s. 52.

³¹ Jasiński K. *Rodowód Piastów śląskich*, t. 1, s. 113-115.

³² *Ibidem*, t. III, s. 25-26; Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 366. Aż do śmierci Henryka II Pobożnego, Mieszko Otyły nie ośmielił się przeciw niemu wystąpić. Dopiero w późniejszym czasie był wiernym stronnikiem swego teścia, Konrada Mazowieckiego.

Poświęćmy teraz nieco uwagi polityce zewnętrznej prowadzonej przez książąt rywalizujących o Kraków pod koniec lat trzydziestych XIII w. Zdążyliśmy się już zorientować, że Henrykowie śląscy posiadali szerokie kontakty międzynarodowe, opierające się po części na koligacjach. Uczestniczyli też aktywnie w polityce środkowoeuropejskiej, w tym w najważniejszym z perspektywy całego kontynentu konflikcie pomiędzy Cesarstwem i papieżem. W początkach 1239 r. Henryk II Pobożny dokonał wolty politycznej, przechodząc do obozu papieskiego³³. Do tego zmieniającego skład ugrupowania oprócz księcia śląskiego w różnym czasie wchodzili między innymi jego szwagier król czeski Wacław I, brat cioteczny Bela IV, książę bawarski Otto II, margrabiowie brandenburscy Jan i Otto, książę Austrii Fryderyk Bitny, margrabia miśnieński Henryk Światły i landgraf Turynii Henryk Raspe³⁴. Kwestią otwartą pozostaje, czy istniał związek pomiędzy stosunkami politycznymi Henryka II Pobożnego z Belą IV a wydaniem przez króla Węgier w 1239 r. swej córki za siedzącego od niedawna w Sandomierzu Bolesława Wstydliwego, znajdującego się pod opieką i w pewnej zależności od Piasta śląskiego. Nie uwzględniał takiej możliwości Bronisław Włodarski. Według niego do zawarcia wspomnianego mariażu przyczynili się biskup krakowski Wisław i możni małopolscy, czy ściślej mówiąc reprezentanci rodu Awdańców, będący głównymi zwolennikami zbliżenia z Węgrami³⁵. Swój pogląd Włodarski oparł na informacji zawartej w wystawionym 2 III 1257 r. nadaniu przez Bolesława ziemi sądeckiej dla Kingi. Pojawia się tam zdanie: "de consilio maturo venerabilis in Christo patris, domini Wisslaj Cracouiensis episcopi, decretoque omnium optimatum nostrorum ac baronum, adiutorio Dei preuio, coniunximus nobis copula maritali generosissimam dominam, dominam Kunegundim, illustrissimi regis Hungarie domini Bele filiam"³⁶. Małżeństwo Bolesława Wstydliwego miało przy tym być wyrazem zbliżenia do jakiego doszło pomiędzy Konradem Mazowieckim i jego bratanikiem podczas zjazdu w Przedborzu 9 VII 1339 r., a także świadectwem uniezależniania się tego ostatniego

³³ Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 364-365; Jasiński T. *Henryk II Pobożny*, s. 55-56.

³⁴ Jasiński T. *Henryk II Pobożny*, s. 55-58.

³⁵ Włodarski B. *Polityczne plany Konrada I*, s. 54.

³⁶ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. 2: 1153-1333, wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1886, nr 452.

dynasty od wpływów Henryka II Pobożnego³⁷. Równocześnie Włodarski odrzucił przekaz żywota błogosławionej Kingi, według którego poważny wpływ na decyzję Beli IV o jej wydaniu za Bolesława miała przebywająca na Węgrzech zamężna za bratem królewskim Kolomanem Salomea, siostra Bolesława³⁸. Nie zgadzam się do końca z przedstawionym wnioskowaniem. Oczywiście nie należy kwestionować udziału biskupa Wiśława i możnych małopolskich w omawianej akcji matrymonialnej, znajduje on jednoznaczne potwierdzenie źródłowe. Fakt ten nie wyklucza jednak odmiennego od zaproponowanego przez Włodarskiego odczytania okoliczności zaistnienia małżeństwa Bolesława z Kingą. Już Benedykt Zientara zwrócił uwagę, że mariaż ten wiązał bliżej księcia sandomierskiego z dworem śląskim, co wynikało z bliskiego pokrewieństwa zachodzącego między Henrykiem II i Belą IV. Zgadzam się też ze stwierdzeniem Zientary piszącego: “trudno się spodziewać, aby po tylu doświadczeniach Grzymisława i jej syn mieli się związać z nielojalnym Konradem, tracąc oparcie w podtrzymujących ich dotąd Piastach śląskich”³⁹. Do przedstawionego wniosku można jeszcze dodać dwa argumenty. Po pierwsze, należy wątpić – nawet uwzględniając duży udział w rokowaniach matrymonialnych Salomei – by król Węgier nie konsultował się ze swym śląskim krewniakiem i sojusznikiem politycznym przed podjęciem decyzji o wydaniu córki za jego podopiecznego. Po drugie, trudno sobie wyobrazić, by możnowładcy z peryferyjnego księstwa sandomierskiego byli w stanie wyrzucić jakiegokolwiek wpływ na podjęcie określonej decyzji matrymonialnej przez Belę IV. Tak więc związek Bolesława z Kingą można rozpatrywać

³⁷ Włodarski B. *Polityczne plany Konrada I*, s. 53-54. Włodarski poszedł tutaj za poglądem Jana Baszkiewicza: Baszkiewicz J. *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego*. Warszawa 1954, s. 86.

³⁸ Vita et miracula sanctae Kyngae ducisse Cracoviensis, wyd. Wojciech Kętrzyński, *MPH*. Lwów 1884 [reprint Warszawa 1961], t. 4, s. 685: “Tandem ad instanciam sancte Salomee regis Colomani fratris regis Bele Hungarorum, fratri dicte Salomee domino Boleslao filio Lesconis, duci Cracovie, in coniugem sociatur huiusmodi ordinacione. Nam dicta Salomea existens in Hungaria, matri sue nomine Grimislave secreta nunciat, quod sibi cohortem militum Hungarum e Polonia transmittat, per quos Kyngam filiam regis Bele secreta fratri suo Boleslao consortem destinare posset [...]”; Włodarski B. Salomea królowa halicka (Karta z dziejów wprowadzenia zakonu klarysek do Polski). *Nasza Przeszłość*, 1957, t. 5, s. 72.

³⁹ Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 366-367.

również przez pryzmat ówczesnych powiązań międzynarodowych Piastów (nawet w kontekście najważniejszego w tym momencie na kontynencie konfliktu – walki pomiędzy Stolicą Apostolską a Fryderykiem II Hohenstaufem), choć naturalnie miał on i poważne znaczenie lokalne. Kończąc omawiany wątek należy jeszcze zaznaczyć, że istnieją przesłanki pozwalające stwierdzić istnienie pod koniec lat trzydziestych XIII w. sojuszu pomiędzy Henrykiem II Pobożnym a Romanowiczami⁴⁰. Wątek ten zostanie rozwinięty w dalszej części artykułu.

Nieporównywalnie słabszymi niż Henryk II powiązaniami międzynarodowymi legitymował się jego przeciwnik, Konrad Mazowiecki. Duży wpływ na taką sytuację miało położenie dziedzin, którymi władał. Graniczyły one, oprócz posiadłości innych Piastów, z Pomorzem Gdańskim, dopiero tworzącym się państwem krzyżackim, ziemiami pogańskich Prusów, Jaćwingów i Litwinów, a także z Rusią. Zdecydowanie węższe były też koneksje rodzinne Konrada. Książę ten przez żonę oraz nie żyjące już latach trzydziestych XIII w. siostrę i ciotkę związany był z różnymi liniami Rurykowiczów. Stan ten najlepiej zaprezentuje umieszczona niżej tablica genealogiczna⁴¹.



⁴⁰ *Ibidem*, s. 335-337.

⁴¹ Przedstawiam w tablicy tylko te osoby, które są istotne z punktu widzenia naszej pracy.

⁴² Żona Konrada I, Agafia pozostawała z Wsiewołodem Światosławowiczem Czermy, ożenionym z siostrą Konrada, w pokrewieństwie czwartego stopnia dotyczącym trzeciego (Nicola de Baumgarten. *Généalogies et mariages occidentaux des Rurikides Russes du X^e au XIII^e siècle*. *Orientalia Christiana*. Roma 1928, t. IX-1, nr 35 (maj 1927), tabl. IV).

Były to właściwie jedyne ówczesne zagraniczne parantele tego dynasty. Przy czym, jak zobaczymy niżej, w omawianym okresie stosunki Konrada I z ruskimi krewniakami ulegały wyraźnej ewolucji.

Przedstawmy wreszcie sytuację matrymonialną i polityczną samych Romanowiczów. Starszy z braci, Daniel, pomiędzy lipcem a jesienią 1217 r. ożenił się z córką ówczesnego księcia halickiego Mściśława Mściśławowicza Udałego, Anną⁴³. W tym bardzo płodnym związku do 1235 r. przyszło na świat co najmniej kilkoro dzieci, a jeszcze kilkoro następnych miało narodzić się w najbliższych latach. Młodszy Romanowicz, Wasylko, być może wciąż jeszcze pozostawał w małżeństwie z nieznanego imienia córką księcia włodzimiersko-suzdalskiego Jerzego Wsiewołodowicza. W przeciwieństwie do Daniela i Anny, ta para nie doczekała się potomstwa. Warto jeszcze przypomnieć, że w 1235 r. żyły według wszelkiego prawdopodobieństwa obie siostry Daniela i Wasylka, czyli Fedora i Helena? Pierwsza z nich była zakonnicą, chyba w Kijowie. Natomiast druga, żoną księcia czernihowskiego Michała Wsiewołodowicza. W tym związku narodziło się kilkoro dzieci, w tym syn Rościśław. Paradoksem dziejowym jest, że małżeństwo Michała Wsiewołodowicza z siostrą Daniela i Wasylka zawierane było ok. 1213 r. według wszelkiego prawdopodobieństwa z myślą o zacieśnieniu politycznej współpracy między czernihowskimi Olgowiczami-Wsiewołodowiczami i Romanowiczami, skierowanej przede wszystkim przeciw dominacji smoleńskich Rościśławowiczów⁴⁴. W praktyce nie spełniło ono swego zadania – bowiem szybko rozpadł się układ polityczny, w którym było zawierane – a mąż Heleny? Romanówny i jeden z jej synów stali się bodaj najzacieklejszymi przeciwnikami jej braci w walce o Halicz.

Około połowy lat trzydziestych trzynastego wieku sytuacja polityczna na Rusi południowej była – można powiedzieć – zwyczajowo

⁴³ Szczegółowe informacje co do terminu zawarcia przez Daniela małżeństwa z Anną Mściśławówną przedstawiłem w pracy: *Rodowód Romanowiczów*, s. 67-71. Mój pogląd w tej sprawie kwestionuje Leontij Wojtovyc. Войтович Л. *Князівські династії Східної Європи (кінець IX – початок XVI ст.)*. Склад, суспільна і політична роль: *Історико-генеалогічне дослідження*. Львів 2000, s. 224; Його ж. Друга галицька династія. Загадки і проблеми. *Семінар "Княжі часи"*. Львів 2002, с. 2. Podtrzymuję zdecydowanie swoją wersję, gdyż uwzględnia ona wszystkie przekazy źródłowe pozwalające datować zaistnienie wspomnianego mariażu.

⁴⁴ Dąbrowski D. *Rodowód Romanowiczów*, s. 54-56.

dość płynna. Pod koniec 1233 r. Daniel i Wasylko wspomagani przez Włodzimierza Rurykowicza, Aleksandra Wsiewołodowicza Bełskiego, Połowców chana Kotjana i zajmującego dwuznaczną postawę Izjasława Włodzimierzowicza⁴⁵ uderzyli na księstwo halickie. Po ciężkich walkach oddziały węgierskie dowodzone przez królewicza Andrzeja i wojewodę Dionizego oraz wierni im bojarzy zostali zmuszeni do zamknięcia się w Haliczu. Po dziewięciu tygodniach oblężenia – doczekawszy się lodu – Daniel i jego sojusznicy zdołali przeprawić się na broniony przez siły wierne królewiczowi brzeg Dniestru⁴⁶. Łatwo domyślić się, że opisywane wydarzenia rozgrywały się na początku zimy, czyli najpewniej pod koniec 1233 r., choć nie można całkowicie wykluczyć i początku roku następnego⁴⁷. Niedługo później wierny stronnik węgierski bojar Sudysław zdołał przekonać Aleksandra Wsiewołodowicza, by opuścił Daniela. Fragment kroniki halicko-wołyńskiej, na podstawie którego relacjonuje walki o Halicz jest wyraźnie zepsuty. Można jednak domyślać się, że do odstępstwa Aleksandra doszło jeszcze przed kapitulacją grodu. Sudysław bowiem skłonił księcia bełskiego do takiego kroku łudząc go perspektywą oddania Halicza właśnie jemu⁴⁸. Był to ostatni sukces obleganych, wkrótce po odejściu oddziałów Aleksandra zmarł królewicz Andrzej. Po jego zaś śmierci haliczanie poddali się Danielowi, a Sudysław udał się na Węgry⁴⁹. Tymczasem Aleksander Bełski, widząc zwycięstwo starszego Romanowicza próbował udać się do Kijowa, do swego teścia Włodzimierza Rurykowicza. Został jednak po zacieklej

⁴⁵ Zgadzam się z identyfikacją tego dynasty dokonaną w: Dimnik M. Russian Princes and their identities in the first half of the thirteenth century. *Medieval Studies*, 40, 1978, s. 170-177; Idem. Mikhail, prince of Chernigov and grand prince of Kiev 1224–1246. *Pontifical Institute of Medieval Studies. Studies and Texts*, 52. Toronto 1981, s. 74.

⁴⁶ Ипатьевская летопись. *Полное собрание Русских летописей* [dalej: ПСРЛ]. СПб 1908 [reprint Moskwa 2001], t. 2, str. 770-771.

⁴⁷ Zob. na przykład: Грушевський М. Хронологія подій галицько-волинського літопису. *Записки Наукового Товариства ім. Шевченка*, 1901, т. 41, с. 24, 65 (зима 1233/1234); Włodarski B. *Polska i Ruś*, s. 107; *Літопис руський за Іпатським списком*, перекл., ред. Леонід Махновець. Київ 1989, с. 390; Котляр М. Данило Галицький. Київ 2001 [1 вид. Київ 1979], с. 81-82.

⁴⁸ ПСРЛ, т.2, стр. 771.

⁴⁹ ПСРЛ, т.2, стр. 771. Na niewielką odległość czasową pomiędzy odstąpieniem spod Halicza Aleksandra a śmiercią Andrzeja wskazuje występujący w latopisie zwrot: "malu že vremeni minuvšju" łączący oba te wydarzenia. Wygląda więc na to, że Andrzej zmarł już na początku 1234 r.

pogoni ujęty przez Daniela⁵⁰. Wspomniane wydarzenie już Mychajło Hruševs'kyj datował na wiosnę 1234 r.⁵¹ Trudno powiedzieć co stało się z uwięzionym księciem. Zniknął on bowiem w tym momencie z kart źródeł. Można się w każdym razie domyślać, że uwięzienie Aleksandra oznaczało eliminację przez Romanowiczów ostatniego z najbliższych krewniaków mogących rywalizować z nimi o dominację na Wołyniu.

Kolejne już panowanie Daniela w Haliczu nie trwało długo. Na prośbę swego sojusznika, wielkiego księcia kijowskiego Włodzimierza Rurykowicza, starszy Romanowicz wmieszał się do walk z Michałem Wsiewołodowiczem Czernihowskim i Izjasławem Włodzimierzowiczem oraz Połowcami. Rozgrywająca się w początkach 1235 r. kampania zakończyła się ostatecznie klęską Włodzimierza i Daniela pod Torczeskiem⁵². Doszło do niej niedługo po święcie Wniebowstąpienia, przypadającym w tamtym roku na 17 maja⁵³. Analiza uzupełniających się wzmianek kroniki halicko-wołyńskiej i latopisu nowogrodzkiego I pozwala przyjąć, że bezpośrednim następstwem klęski pod Torczeskiem była utrata przez Romanowiczów Halicza na rzecz Michała Wsiewołodowicza⁵⁴. Pokonany Daniel uszedł na Węgry, zaś Wasylko na Wołyń⁵⁵. Wydarzenia te należy umieścić gdzieś około połowy 1235 r.⁵⁶ Wydaje się, że starszy Romanowicz przebywał na Węgrzech kilka miesięcy. Niewątpliwie zabiegał o pomoc w odzyskaniu utraconego księstwa. Trafił jednak na zły moment, 21 września zmarł Andrzej II. Jak wiemy, kilka tygodni później ruski książę wziął udział w uroczystościach intronizacyjnych Beli IV⁵⁷. Okoliczności w jakich

⁵⁰ ПСРЛ, т.2, стб. 771.

⁵¹ Грушевський М. *Хронологія подій...*, с. 25, 65.

⁵² ПСРЛ, т.2, стб. 772- 773.

⁵³ Tak też datowali wspomniane wydarzenia między innymi Mychajło Hruševs'kyj (*Хронологія подій...*, с. 25, 65); Martin Dimnik (*Mikhail*, s. 73) i Leonid Machnovec' (*Літопис руський...*, с. 391, szczególnie przyp. 5 do roku 6742).

⁵⁴ ПСРЛ, т.2, стб. 773-774; *Новгородская первая летопись старшего и младшего изводов*, Москва; Ленинград 1950 [репринт ПСРЛ, т. 3. Москва 2000], с. 74, 284.

⁵⁵ ПСРЛ, т.2, стб. 774.

⁵⁶ Tak datował te wydarzenia między innymi Mychajło Hruševs'kyj (*Хронологія подій...*, с. 25, 65).

⁵⁷ ПСРЛ, т.2, стб. 774. Mychajło Hruševs'kyj uważał, że działo się to jeszcze przed zajęciem Halicza przez Michała Czernihowskiego (*Історія*, т. 3, с. 54). Bronisław Włodarski, że po (*Polska i Ruś*, s. 108). Kolejność wzmianek latopisarskich wyraźnie wskazuje, że rację miał Włodarski.

wówczas wystąpił wyraźnie wskazują, iż zdecydował się uznać zwierzchnictwo węgierskie⁵⁸. Źródła nie pozwalają powiedzieć dlaczego, konkretnego wsparcia od nowego władcy Węgier Daniel jednak mimo tego nie uzyskał. Gdy bowiem wraz z prowadzącym oddziały polskie Wasylkiem zimą 1235/6 r. próbował odbić Halicz nawet nie zdołał do niego dotrzeć. Nie mógł więc mieć wówczas przy sobie większych sił⁵⁹. Kwestią kontrowersyjną i w gruncie rzeczy niemożliwą do rozwiązania jest pochodzenie ściągniętych przez Wasylka posiłków polskich. Bronisław Włodarski przyjmował, że pomoc dla młodszego Romanowicza nie mogła zostać przysłana ani przez Konrada Mazowieckiego, ani przez Henryka Brodatego. Wysłać ją miał w imieniu Bolesława Wstydlivego wojewoda sandomierski Pakosław Awdaniec⁶⁰. Pogląd ten nie wydaje się precyzyjny. Po pierwsze, wątpliwe jest, by przebywający wówczas w Krakowie pod dość ścisłą kuratelą Piasta śląskiego dziesięcioletni Leszkowic mógł i chciał podejmować decyzje w zakresie polityki zagranicznej bez konsultacji z protektorem, po drugie, nie możemy też ze stuprocentową pewnością wykluczyć, że jakąś pomoc wysłał jednak książę mazowiecki – latopisarz przecież wspomina po prostu o udziale w wyprawie na Halicz Lachów. Wariant ten wydaje się jednak znacznie mniej prawdopodobny niż uznanie całej akcji za wyraz zbliżenia pomiędzy Romanowiczami a blisko spowinowaconym z Belą IV Henrykiem Brodatym. Niewykluczone przy tym jest pośrednictwo, czy nawet inspiracja działającej w imieniu Bolesława Wstydlivego Grzymisławy oraz znajdujących się w jej otoczeniu Awdanów. O ile przyjmujemy przedstawione rozwiązanie, jeden z ważniejszych motywów późniejszej wrogości Konrada względem Romanowiczów będzie całkowicie jasny. Tutaj musimy zwrócić uwagę na jeszcze jedną sprawę, pozwalającą w sposób pełniejszy oświetlić budujący się wówczas układ sił. Zapewne najpóźniej w początkach 1236 r. musiało dojść do rokowań pomiędzy Michałem Wsiewłodowiczem a Belą IV i Konradem Mazo-

⁵⁸ Tak twierdzili już Mikołaj Karamzin (*История государства российскою*. Москва 1992, т. 3, с. 505), czy Mychajło Hruševs'kyj (*Исторія...*, т. 3, с. 53). Dyskusję literatury w kwestii znaczenia udziału Daniela w uroczystościach intronizacyjnych Beli IV zreferował ostatnio Majorov Aleksandr V (*Галицко-Волынская Русь. Очерки социально-политических отношений в домонгольский период. Князь, бояре и городская община*. СПб 2001, с. 585-589).

⁵⁹ *ПСРЛ*, т.2, стб. 774; Włodarski B. *Rola Konrada Mazowieckiego*, s. 20[104]-21[105]

⁶⁰ Włodarski B. *Rola Konrada Mazowieckiego*, s. 21.

wieckim. Wskazują na to wydarzenia zaszłe właśnie w tym roku. Po nieudanej próbie pokonania Romanowiczów za pomocą sił halickich i książąt bołochowskich ⁶¹, latem wyruszył przeciw Danielowi i Wasylkowi sam Michał wspierany przez swego stałego sojusznika, Izjasława Włodzimierzowicza, prowadzącego Połowców. Z drugiej strony na Wołyń uderzył Konrad Mazowiecki. Działanie sojuszników były według jednoznacznego przekazu latopisarskiego skorelowane. Michał planował spotkać się z mazowieckim wujem w określonym miejscu ⁶². Danielowi udało się jednak zdeorganizować plany przeciwników. W rezultacie Michał zmuszony został wycofać się do Halicza, w którym zamknął się wraz z synem Rościśławem i “mnóstwem Węgrów” ⁶³. Widzimy tutaj wyraźnie układ sił z lata 1236 r. Po jednej stronie mamy siedzącego w Haliczu Michała Wsiewołodowicza wspieranego przez Izjasława Włodzimierzowicza, nie do końca pewnych Połowców ⁶⁴ oraz Konrada Mazowieckiego i Belę IV. Po drugiej, braci Romanowiczów i Włodzimierza Rurykowicza. Co ciekawe, nie słyszymy o udziale w kampanii 1236 r. po stronie Daniela i Wasylka sił polskich. Wygląda na to, że Henryk i jego sandomierscy podopieczni nie zdecydowali się wspomóc potomków Romana. Czyżby odegrały tutaj swą rolę związki księcia śląskiego z dworem węgierskim, zaangażowanym w tym czasie we wspieranie Michała?

Przedstawiona konstelacja uległa w ciągu najbliższego czasu pewnym przekształceniom. Poważnie utrudnia ich rekonstrukcję wyraźne pomieszczenie zapisek w partii kroniki halicko-wołyńskiej, która ujmuje część wydarzeń rozgrywających się w latach 1237–1238 ⁶⁵. Niektóre

⁶¹ *ПСРЛ*, т.2, стрб. 774-775.

⁶² *Ibidem*, 775.

⁶³ *Ibidem*, 776.

⁶⁴ Tutaj musiały grać swą rolę sympatie rodzinne. Przecież chan połowiecki Kotjan był spowinowacony dość blisko z Danielem, jego córka była teściową starszego Romanowicza. Wielokrotnie widać też ich współdziałanie.

⁶⁵ Pomieszczenie chronologiczne zapisek nie ulega wątpliwości. Zdobycie przez Daniela Drohiczyna, które można z całkowitą pewnością wydatować na marzec 1238 r. wyprzedza informację o wyjeździe Romanowiczów na Węgry, by wspomóc zaatakowanego przez cesarza księcia Austrii Fryderyka Bitnego. Te wydarzenia rozgrywały się – jak już wiemy – na samym początku 1237 r. Trudno stwierdzić przyczynę zburzenia ciągłości chronologicznej relacji kroniki halicko-wołyńskiej. Być może wynikała ona z trudności jakie stanęły przed autorem zводу w związku z koniecznością splecenia w jednolitą narrację opowieści o wydarzeniach rozgrywających się w różnych miejscach i czasie.

fakty świadczące o zmianie układu sił zostały jednak precyzyjnie wydatowane w literaturze dzięki odwołaniu się do innych źródeł. Tak więc wiadomo, że wrogie pozostały stosunki pomiędzy Romanowiczami a Konradem Mazowieckim. Świadczy o tym cały szereg informacji. W donacji tego księcia dla mistrza Bruna i jego towarzyszy (niegdyś dobrzyńców) z 8 marca 1237 r. wyraźnie stwierdzono, że rycerze zakonu mają bronić Mazowsza przed heretykami i Prusami⁶⁶. Niewątpliwie wspomnianych w dokumencie heretyków należy utożsamiać z Rusinami, a konkretnie z podwładnymi Romanowiczów. Przekonują o tym kolejne wydarzenia. W marcu 1238 r. Daniel zdobył Drohiczyn, siedzibę byłych dobrzyńców⁶⁷. Zapewne niedługo później, choć nie jest też wykluczone, (aczkolwiek mniej prawdopodobne), że już w poprzednim, 1237 roku starszy Romanowicz namówił do uderzenia na posiadłości Konrada władcę Litwinów Mendoga oraz księcia nowogródzkiego Izjasława⁶⁸. Zgadzam się przy tym z opinią Benedykta Zientary, że walki toczone pomiędzy Rusinami i Mazowszanami doprowadziły do ograniczenia po 1236 r. działań Konrada skierowanych przeciw Henrykom śląskim i znajdującemu się pod ich opieką Bolesławowi Wstydliwemu⁶⁹. Warto tu jeszcze zaznaczyć, że wrogość między Konradem i potomkami Romana ustąpiła dopiero w obliczu nawały mongolskiej, a więc w zupełnie już zmienionej sytuacji politycznej⁷⁰.

Jeśli zaś chodzi o stosunki Romanowiczów z Węgrami przede wszystkim zwraca uwagę fakt, że po lecie 1236 r. w ogólnym

⁶⁶ *Codex diplomaticus et commemorationum Masoviae generalis*, opr. Jan Korwin Kochanowski. Warszawa 1919, t. I, nr 366; Włodarski B. *Rola Konrada Mazowieckiego*, s. 25.

⁶⁷ *ПСРЛ*, т.2, стб. 776; Włodarski B. *Rola Konrada Mazowieckiego*, s. 25.

⁶⁸ *ПСРЛ*, т.2, стб. 776. Atak Mendoga i Izjasława na Mazowsze można – ze względu na pomieszany układ wzmianek latopisarskich – równie dobrze umieścić po zdobyciu przez Daniela Drohiczyna, jak i w okresie, kiedy Romanowicze udali się na Węgry. Wspomniany najazd literatura datowała powszechnie na okres po zdobyciu Drohiczyna. Zob. np.: Грушевський М. Хронологія подій..., s. 27, 65; Włodarski B. *Rola Konrada Mazowieckiego*, s. 25-26; Пашуто В.Т. Очерки по истории Галицко-Волынской Руси. Москва 1950, с. 217.

⁶⁹ Zientara B. *Henryk Brodaty*, s. 335.

⁷⁰ *ПСРЛ*, т.2, стб. 788. Nie jest wykluczone, że już jakiś czas przed zdobyciem Kijowa przez Mongołów (6 XII 1240 r.) doszło do pewnego zbliżenia między Konradem i Romanowiczami. Przecież to właśnie z jego dworu wysłali do Daniela bawiący tam po wygnaniu z Węgier Michał i Rościśław prośbę o zawarcie przymierza. Propozycja książąt czernihowskich została przez Romanowiczów przyjęta (*ПСРЛ*, т.2, стб. 783).

rozrachunku, były one chyba nie gorsze niż te, które z Belą IV utrzymywał czernihowski konkurent Daniela do władzy nad Haliczem, co sugerowała dotychczasowa literatura⁷¹. Zapewne latem 1237 r. (nie jest wszakże wykluczone, że wydarzenie to rozegrało się w następnym roku), gdy Daniel ponownie zaatakował, Michał musiał zgodzić się na odstąpienie mu Przemyśla⁷². Świadczy to – moim zdaniem – o nie posiadaniu w owym czasie przez Wsiewołodowicza wystarczających sił, co jest równoznaczne z brakiem wsparcia z zewnątrz, dającego dotąd Michałowi przewagę nad Romanowiczami. Poza tym najpóźniej na początku 1237 r., a najwcześniej jeszcze w końcu roku poprzedniego, Bela IV wezwał do siebie właśnie Daniela i Wasylka⁷³. Jest to bardzo ciekawy epizod – według mnie – na wyrost interpretowany w literaturze przedmiotu jako wyraz samodzielnej, skierowanej przeciw Beli IV, austriackiej polityki potomków Romana Mściśławowicza, którzy mieli wówczas jakoby chcieć wesprzeć Fryderyka Babenberga przeciw atakującemu go cesarzowi⁷⁴. Zwróćmy tymczasem uwagę na

⁷¹ Грушевський М. *Історія...*, т. 3, с. 53-54 (z zaznaczeniem, że być może Bela IV przyjął na siebie jakieś zobowiązania wobec Daniela i dlatego tak słabo podtrzymywał jego przeciwników); Włodarski B. *Polska i Ruś*, s. 112; Полянська-Василенко Н. *Історія України*. Київ 1995 (перше видання Мюнхен 1972), т. 1, с. 197; Dimnik M. *Mikhail*, s. 103; Котляр М. *Данило Галицький...*, с. 84-85 (z nieprawdopodobną koncepcją, że Bela przestraszył się współdziałania Romanowiczów z Fryderykiem Austriackim i dlatego nie podejmował od pewnego momentu przeciw nim wrogich działań); Майоров А.В. *Галицко-Волынская Русь...*, с. 594.

⁷² *ПСРЛ*, т.2, стб. 776. Istnieją w literaturze pewne różnice co do czasu i okoliczności uzyskania przez Daniela Przemyśla. Zob. np.: Грушевський М. *Історія*, т. 3, с. 55 (1237 р.); М. Dimnik. *Mikhail*, s. 103-104 (1236 r.); *Літопис руський...*, пер. Махновець І., с. 392 (літо-осінь 1237 р.); Котляр М. *Данило Галицький...*, с. 85 (1237 р.); Майоров А.В. *Галицко-Волынская Русь...*, с. 597 (1237 р.).

⁷³ Daniel i Wasylko pojechali do Beli IV przypuszczalnie w momencie, kiedy cesarz Fryderyk II przybył do Austrii, czyli w styczniu 1237 r. Równie prawdopodobne jest, że pod zawartym w kronice halicko-wołyńskiej określeniem: “v to vremja [przybyli Romanowicze do króla Węgier, kiedy] pośel bjaše Fridrich cesar’ na gjercika voinoju” należy rozumieć inwazję wojsk cesarskich na posiadłości Fryderyka Bitnego, co nastąpiło jakiś czas przed przybyciem imperatora do Wiednia. Co do datacji wspomnianych wydarzeń, zob. przyp. 17-18.

⁷⁴ Taki pogląd prezentują np.: Грушевський М. *Історія...*, т. 3, с. 53-54; Пресняков А.Е. *Лекции по русской истории*. Москва 1939, т. 2, с. 35; Пашуто В.Т. *Очерки...*, с. 217; Его же. *Внешняя политика*, с. 257-258; В. Włodarski. *Polska i Ruś*, s. 136-137; *Літопис руський*, пер. Махновець Л., с. 392 (przyp. 10 do g. 6743); Котляр М. *Данило Галицький...*, с. 85; Майоров А.В. *Галицко-Волынская Русь...*, с. 596.

odpowiedni zapis kroniki halicko-wołyńskiej. Brzmi on następująco: *“Danil že v to vremja šel bjaše so bratom svojim Ugry ko korolevi bje bo zval ego na (pomošč’) cest v to vremja pošel bjaše Fridrich cesar’ na gjercika voinoju i voschotjesta iti Danil so bratom Vasilkom gjercikovi vo pomošč’ korolevi že vozbranivšu ima vozvratistasja vo zemlju svoju”*⁷⁵. Przytoczony passus wyraźnie wskazuje, że inicjatorem całej akcji byli nie Romanowicze, lecz Bela IV. On – jak pisze kronikarz – wezwał na pomoc książąt ruskich, on też podjął decyzję o powstrzymaniu się od działań zbrojnych skierowanych przeciw cesarzowi⁷⁶. Tekst oczywiście pisany był z perspektywy ruskiej, nie jest więc dziwne, iż latopisarz podkreślił zapał i wolę walki swych książąt. Kontekst polityczny całej sytuacji wydaje się oczywisty. Jak już stwierdziliśmy wyżej, w momencie kiedy cesarz nakazał zaatakować posiadłości Fryderyka Babenberga, król węgierski pozostawał z władcą Austrii w sojuszu, a przynajmniej w stanie życzliwej neutralności, co wiązało się z niechętną postawą Beli IV wobec Fryderyka II Hohenstaufa. Dokładna analiza ówczesnej sytuacji politycznej pozwala więc odrzucić dominujący w literaturze pogląd jakoby Daniel i Wasylko ruszyli na pomoc Fryderykowi Babenbergowi wbrew woli Beli IV, chcąc zyskać życzliwość władcy pozostającego tak jak i oni w konflikcie z królem Węgier⁷⁷. Uważam też zinterpretowany fragment latopisu za świadectwo istnienia w owym czasie dość ścisłych kontaktów między potomkami Romana i Belą IV. Daniel i Wasylko chcąc wesprzeć księcia Austrii działali w interesie węgierskim. Ich akcja – jak sądzę – była wyrazem zabiegów mających przynieść wsparcie Węgier w odzyskaniu Halicza, trzymanego wówczas przez Michała Wsiewołodowicza. Nie jest wykluczone, że król złożył w tym czasie Romanowiczom obietnicę wejścia z nimi w stosunek powinowactwa. Na rzecz tej hipotezy świadczy wzmianka kroniki halicko-wołyńskiej zapisana przy okazji

⁷⁵ *ИСРП*, т.2, стр. 776-777.

⁷⁶ Zapewne Bela IV nie chciał po prostu ryzykować konfliktu z potężną koalicją stworzoną przez cesarza Fryderyka II.

⁷⁷ Nasuwa się automatycznie pytanie. Dlaczego Daniel i Wasylko udali się na Węgry i spotkali się z Belą IV, skoro chcieli wystąpić przeciw niemu? Latopisarz zresztą wyraźnie wspomina, że to król węgierski wezwał Romanowiczów. Poza tym nie znajdujemy w interpretowanej wzmiance śladu sugerującego, by Bela IV powstrzymał Daniela i Wasylka siłą.

opowiadania o staraniach podjętych w 1246 r. przez Belę IV, by wydać jedną ze swych córek za Lwa Daniłowicza. Starszy Romanowicz miał wówczas rzec do brata, że nie wierzy zapewnieniom węgierskiego władcy, bowiem ten już wcześniej obiecał wydać za przedstawiciela rodu swą córkę i słowa nie dotrzymał⁷⁸. Nie sądzę, aby chodziło o epizod z końca 1240 r., bowiem wtedy właśnie Daniel bezskutecznie próbował wyswatać Lwa z królowną węgierską, a przecież latopisarz wspomina wyraźnie o pewnym zobowiązaniu Beli IV. Musiała więc interesująca nas obietnica matrymonialna zostać złożona wcześniej niż w 1240 r. Jak się tymczasem za chwilę okaże, Bela IV nie mógł raczej wystąpić z taką propozycją wobec Romanowiczów już po 1238 r. Wówczas to, korzystając z pobytu Michała Wsiewłodowicza w Kijowie i wyprawy Rościsława na Litwę, Daniel zajął Halicz. Dodajmy ważną z naszego punktu informację, że kronika halicko-wołyńska dość dokładnie przedstawiająca to wydarzenie nic nie wspomina, by w momencie ponownego objęcia przez starszego Romanowicza władzy nad Haliczem znajdowali się tam węgierscy żołnierze⁷⁹. Pozbawiony tronu Michajłowicz udał się po pomoc na Węgry i pozostał tam pewien czas, zapewne do przełomu 1239/40 r.⁸⁰. Wątpię, by po jego przybyciu Bela był skłonny podejmować jakiegokolwiek zobowiązania matrymonialne wobec Romanowiczów. Uważam, że całokształt przedstawionych wyżej wydarzeń pozwala znakomicie zdefiniować charakter ówczesnych działań Beli IV na kierunku halickim. Były one w zasadzie konsekwentną kontynuacją polityki ruskiej Andrzeja II. Polegały – moim zdaniem – nie jak powszechnie się twierdzi, na ciągłym zwalczaniu potomków Romana, lecz na wspieraniu słabszego i wygodniejszego z perspektywy węgierskiej spośród konkurentów w danym momencie rywalizujących o Halicz. Stąd brały się ucieczki wypieranych z tego grodu – dobrze zapewne znających wspomniany mechanizm – dynastów właśnie na Węgry (vide: podróż Daniela z 1235 r. i Rościsława z 1238 r.)⁸¹. Ta elastyczna polityka

⁷⁸ ПСРЛ, т.2, стб. 809.

⁷⁹ *Ibidem*, 777-778.

⁸⁰ *Ibidem*, 783; Грушевський М. *Хронологія подій...*, с. 28, 66 (przełom 1239/40 r.); Włodarski B. *Polska i Ruś*, s. 118 (początek 1240 r.); Dimnik M. *Mikhail*, s. 107-108; *Літопис руський*, пер. Л.Махновець, с. 395 (przełom 1239/40 r.).

⁸¹ Możemy też znaleźć sporo analogii potwierdzających istnienie przedstawionego mechanizmu.

dawała Beli IV możliwość sprawowania kontroli nad uważanym za swoją strefę wpływów księstwem ruskim, bez konieczności angażowania dużych sił własnych, co jak doskonale on wiedział, nie zawsze przynosiło dobry efekt. Przeciwnie w pewnym momencie do niewoli ruskiej trafił siedzący w Haliczu brat Beli, Koloman (1221 r.)⁸². W grodzie tym zmarł też, najpewniej na początku 1234 r. (właśnie w trakcie walk z Romanowiczami), kolejny z jego braci Andrzej⁸³. Można też – jak uważam – na podstawie przedstawionych wyżej wydarzeń pokusić się o sformułowanie ogólnych wniosków dotyczących ówczesnej polityki Romanowiczów wobec Węgier. Daniel wiedział – bo tak pokazywała praktyka – że bez ułożenia stosunków z tym państwem, dysponującym potencjałem znacznie przekraczającym ten, jakim dysponowali Romanowicze, nie jest możliwe utrwalenie się w Haliczu. Wiedzieli oczywiście o tym także konkurujący z Danielem i Wasylkiem książęta czernihowscy i podejmowali kroki paralelne do działań synów Romana. Rywalizację poszczególnych książąt ruskich o tron halicki wykorzystywał zaś skrzętnie Bela IV.

Na podstawie zaprezentowanych faktów można dojść do wniosku, że w latach 1235–1240 Romanowicze nie stanowili dla zachodnich sąsiadów znaczących partnerów politycznych, a ich aktywność na tym kierunku raczej nie wykraczała poza stosunki z Węgrami, państwem Henryków śląskich i Mazowszem. Jak bowiem starałem się wykazać, próba pójścia na pomoc Fryderykowi Bitnemu była w rzeczywistości działaniem związanym z austriacką polityką Beli IV, zaś skierowanie przez jakiegoś księcia ruskiego poselstwa do cesarza Fryderyka II można równie dobrze wiązać z działalnością Romanowiczów, jak i Michała Wsiewołodowica i jego syna. Zresztą był to zapewne odosobniony i nie wnoszący żadnych efektów, a w każdym razie nie znajdujący dokładniejszego oświetlenia w innych źródłach epizod⁸⁴. Najważniejsza postać w tym rejonie Europy, król Węgier Bela IV w ramach prowadzonej przez siebie polityki ruskiej popierał tych Rurykowiczów, którzy dawali

⁸² ПСРЛ, т.2, стб. 737; Грушевський М. *Хронологія подій...*, с. 17, 63; Włodarski B. *Polska i Ruś*, s. 79-80. Kolomana uwięził podczas swej trzeciej wyprawy na Halicz Mściśław Mściśławowicz Udały.

⁸³ ПСРЛ, т.2, стб. 771; Грушевський М. *Хронологія подій...*, с. 24, 65; Włodarski B. *Polska i Ruś*, s. 107

⁸⁴ *MGH Constitutiones*, t. II, nr 201. Problem ten wymaga – jak sądzę – dokładniejszego, odrębnego rozpatrzenia.

większe gwarancje utrzymania kurateli węgierskiej nad księstwem halickim. Nie traktował więc Bela IV Daniela i Wasylka inaczej niż ich najzaciętszych wrogów, Michała Wsiewołodowicza i jego syna Rościsława. Nie widzimy bliższych związków pomiędzy spadkobiercami Romana a odgrywającymi najważniejszą rolę na ziemiach polskich Henrykami Brodatym i Pobożnym, chociaż księżęta ci w ostatecznym rachunku – być może za sprawą inspiracji płynących z małopolskiego otoczenia Bolesława Wstydlivego i jego matki Grzymisławy – a głównie ze względu na stosunki z Konradem Mazowieckim, być może już od przełomu 1235/1236 r. pozostawali w dość chyba luźnym sojuszu z Danielem i Wasylkiem. Wspomniany zaś książę mazowiecki, dla którego związki z ruskimi partnerami miały realnie największe znaczenie, był w omawianym okresie wrogo ustosunkowany do Romanowiczów. Ten kurs polityczny przyniósł zresztą Konradowi same straty.

Jeszcze jedna ogólna uwaga na zakończenie. Moim zdaniem, w dotychczasowej literaturze pokutuje przekonanie o dużej trwałości układów politycznych zawieranych przez poszczególnych, funkcjonujących w interesujących nas czasach dynastów. Przekazy źródeł mówią, że bywało jednak inaczej. Oczywiście istniały sojusze długotrwałe, obowiązujące nawet kilkadziesiąt lat (vide blok polityczny zmontowany przez Belę IV w latach czterdziestych XIII w., funkcjonujący co najmniej do momentu zgonu Stefana V, czyli 1272 r.), z drugiej jednak strony, mamy również do czynienia z całkiem częstym zjawiskiem bardzo szybkich zmian układów politycznych, co właściwie umknęło uwagi badaczy. Najlepiej ten drugi z wymienionych modeli ilustruje zawarta w kronice halicko-wołyńskiej refleksja dotycząca stosunków pomiędzy Romanowiczami a Michałem Wsiewołodowiczem i jego synem Rościsławem. Latopisarz zapisał w tej kwestii symptomatyczne słowa: “byvšju že mežju imi ovogda miru ovogda rati”⁸⁵.

⁸⁵ *ИКСЛ*, т.2, стб. 777.